Nr. 12. | 18 Sierpnia 1889. | Rok V.

Wychodzi w każdą niedzielę podczas pory kąpielowej.

PRZEDPŁATA na cały sezon kąpielowy wynosi:
w Krynicy . . . . 1 złr. 80 ct.
z przesyłką poczt. 2 „ 30 „
za granicą . . . . 2 „ 80 „

Numer pojedynczy w Krynicy kosztuje **12** ct.

W innych miejscach i zdrojowiskach krajowych **14** ct.

KRYNICA

PISMO

poświęcone balneologii i sprawom polskich zdrojowisk.

Redaktor główny i wydawca: Dr. LEON KOPFF,
lekarz rządowy c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Przedpłatę frankowaną przyjmuje Administracya pisma **„Krynica“** w Krynicy, tudzież wszystkie urzęda pocztowe.

W Warszawie, Król. Polskiem i Rosyi, przyjmują przedpłatę wszystkie księgarnie.

INSERATY przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza, drobnym drukiem (petit) po **6** centów.

Biuro Redakcyi i Administracyi w kancelaryi c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy.

KALENDARZ: **Sierpień. 18 Niedziela.** 10 po Św., Jacka i Heleny Sz. **19** Poniedziałek. Benigny panny i Sebalda w. **20** Wtorek. Bernarda op., Klary i Samuela. **21** Środ[illegible] Jan[illegible], Tremiot wd. **22** Czwartek. Symforyana i Tymoteusza. **22** Piątek. Zacharyasza i Filipa. **24** Sobota. Bartłomieja. — ☾ Ostatnia kwadra w Niedzielę 18/8 o godzinie 12 min. 11 w południe.

Rzut oka na geograficzne rozpołożenie ZDROJÓW i ZAKŁADÓW LECZNICZYCH W POLSCE

NAPISAŁ
Dr. B. Skórczewski, dyrektor zakładu dyjetetycznego w Krynicy.

(Ciąg dalszy).

Posuwając się ztąd na południo-zachód, około Suwałk w Okuniowicach, z pomiędzy licznych źródeł, wiele napotykamy siarczanych. Na wschód w powiecie szawelskim u podnóża najwyższej góry Poczanowskiej, wytryskują one obficie, jak również jeszcze dalej na wschód, w gub. Smoleńskiej, we wsi Zimnicach.

Ku południowi między Połockiem a Lepelem w Boskowszczyźnie, u stóp wyniosłej góry, znajduje się pięć źródeł siarczano-żelazistych, badanych 1843 r.

W pierwszej połowie tego stulecia bardzo były cenione i używane źródła, leżące na północ od Mińska w Łohojsku, obecnie jednak o nich zapomniano.

Dalej zaznaczamy siarczane źródła na południe i na zachód tuż koło Lublina w Bronowicach, ztąd na zachód koło Równego w Klewaniu i za Ostrogiem w Białocinie. W tej ostatniej miejscowości był nawet założony zakład kąpielowy, z którego dzisiaj nawet ślady nie pozostały.

Na południe od Ostroga, w okolicach Kamieńca podolskiego, znajdują się dosyć często źródła tych samych własności: w Czarnokozińcach, w Michałówce, w Kurzelowej Małej, najdalej zaś na zachód wysunięte są Erki po za Humaniem; pomijając jeszcze dalej w tym kierunku, po za Dnieprem, leżące zdrojowisko orelskie w gub. Półtawskiej.

Około 700 kilm. na zachód od Erek, znajdujemy grupę źródeł siarczanych i siarczano-słonych w okolicach Pińczowa, w miejscowościach opisywanych już przy źródłach słonych: w Busku, Solcu, Molenszczyźnie, nadto w Czarkowie, Dziekanowicach, Wiślicy.

Dalej jeszcze na zachód, na Śląsku pruskim znajdują się zdroje siarczane w Kokocicach, między Boguminem (Oderberg) a Raciborzem, gdzie zakład kąpielowy zwany Wilhelmsbad dawniej cieszył się wielkiem powodzeniem, podobnie jak zakład w Grüben (polskie Grebin), który dziś zupełnie jest zaniedbanym. Najwięcej na północ wysunięte są zdroje w Jemielnicy (niem. Himmelwitz) w powiecie wielkostrzeleckim.

Zdroje w Landeck stoją na granicy między zdrojami siarczanemi a cieplicami obojętnemi i dowolnie do obu grup bywają zaliczane; wszelako, według ostatnich rozbiorów chemicznych zaliczane być winny do cieplic siarczanych. Jest tutaj pięć źródeł o podobnym składzie, lecz o różnej ciepłocie od 22—29° C.

Ztąd o 30 kilm. na północ znajdują się trzy źródła siarczano-żelaziste w Münsterberg (polskie Ziembice), a ztąd niedaleko spotykamy może jeden z najdawniejszych zakładów kąpielowych w Olbersdorf (dawne Rozotinice), gdyż znany on już był w XVI stuleciu. Obecnie jednak jest on bardzo opuszczony. Dalej w Dirsdorfie są dwa źródła — w Lipnicy jedno odkryte 1706, a ztąd na zachód w Naumburgu nad Bobrem jest zakład kąpielowy siarczano-żelazisty urządzony w 1827 r.

W Galicyi posiadamy bardzo znaczną ilość zdrojów siarczanych, które przeważnie usadowiły się na północ od zdrojów słonych, lub rozciągają się one prawie w całej szerokości Galicyi i dochodzą niemal do granicy Węgier. Zdroje te występują przeważnie w pewnych miejscowościach większemi grupami, a takich jest cztery, mianowicie: Pierwszą grupę znajdujemy w okolicach bliższych i dalszych Krakowa, drugą między Jasłem a Sanokiem, trzecią w okolicach Lwowa i Gródka, czwartą w okolicach Stryja i Bolechowa. Reszta zaś zdrojów jest rozrzucona po całym kraju, oddalona większą przestrzenią.

W Krakowie, przy wierceniu studni, wytrysnęła z dość znacznej głębokości woda siarczana, wydająca na dobę około 25 tysięcy litrów. Na północno-zachód trzy i pół mili od Krakowa, leży wieś Krzeszowice z dwoma źródłami wody siarczanej, na które zwrócono uwagę już w 1770 r.;

wkrótce potem wybudowano łazienki i domy mieszkalne dla chorych. Przy troskliwem zajęciu się temi zdrojami, zakład zaczął się spiesznie rozwijać, walcząc o znaczenie pierwszorzędnego zdrojowiska w kraju. Póżniej jednak, pomimo iż dokonane rozbiory chemiczne wykazywały znakomitą wartość leczniczą wody, pomimo iż nie żałowano nakładów na wybudowanie i zwiększenie łazienek, zakład ten zaczął upadać tak, iż obecnie bardzo nieliczni chorzy zeń korzystają. Obfitość wody jest dosyć znaczną, gdyż dwa te zdroje wydają około 1000 hektolitrów na dobę. Należą one do siarczano-ziemnych.

(C. d. n.)

Drobne wiadomości.

Komisyja, o której w Nrze pierwszym naszego pisma donosiliśmy, że została wydelegowaną z ramienia rządu, celem rozpatrzenia się w brakach naszego zdrojowiska i podania sposobów usunięcia ich, rozpocznie obrady swe w d. 4 września. W skład komisyi wchodzą: 1) p. Julijusz Friedrich, starosta powiatu Nowo-sądeckiego, jako przewodniczący; 2) Referent krajowy spraw sanitarnych; 3) Docent Dr. Antoni Mars, lekarz wolno-praktykujący w Krynicy; 4) Delegat c. k. Ministeryjum rolnictwa; 5) p. Józef Braunseis, radca budownictwa przy Namiestnictwie we Lwowie; 6) Delegat galicyjskiej Dyrekcyi dóbr państwowych; 7) p. Zygmunt Sokołowski, zarządca zdrojowy; 8) Dr. Leon Kopff, lekarz zakładu zdrojowego w Krynicy; 9) Dr. Henryk Ebers, kierownik zakładu hydropatycznego.

Obszerny program obrad komisyi obejmuje wszystkie punkta, dotyczące tak kwestyj sanitarnych, hygijenicznych, jakoteż administracyjnych i budowniczych.

Krynica, dnia 12 sierpnia.

(§) We środę dnia 7 sierpnia przybył do naszego zakładu namiestnik Galicyi Kazimierz hr. Badeni. Już od rana Krynica przywdziewać zaczęła świąteczną szatę, by przyjąć dostojnego Gościa. Urząd gminny u progów zakładu zdrojowego wystawił bramę tryjumfalną, zdobną w gierlandy ciemno-zielone z gałęzi świerkowych, na tle których odbijały flagi o barwach monarchii i kraju, w środku zaś jaśniał transparent. Łazienki przyozdobiono w zieleń i kwiaty, ubrano w różnobarwne chorągwie, a ze szczytu dworca zdrojowego po raz pierwszy wiewały flagi, witając Gościa naszego. O godzinie wpół do dziewiątej wieczór salwy z moździerza powitały JE. hr. Badeniego, który wkrótce przybył do bramy tryjumfalnej. Tutaj oczekiwali Go reprezentanci władz rządowych i autonomicznych, tudzież liczny zastęp gości zdrojowych. Tutaj powitał p. Namiestnika burmistrz Znamirowski przemową, zaznaczając radość mieszkańców i nadzieję poszczególnego rozwoju Krynicy pod energicznemi rządami p. Namiestnika. W odpowiedzi p. Namiestnik podziękował za przyjęcie i oświadczył, że dołoży wszelkich starań, aby zapewnić rozwój Krynicy — widzi zaś jednę z rękojmi tego rozwoju wybór tak inteligentnego burmistrza, jakim jest p. Znamirowski. Po powitaniu udał się p. Namiestnik przy dźwiękach hymnu ludowego do Zakładu, gdzie przed dworcem zdrojowym powitany został przez zarządcę zdrojowego p. Sokołowskiego i lekarzy rządowych Dra Kopffa i Dra Ebersa.

P. Namiestnik zamieszkał na pierwszem piętrze dworca zdrojowego. W czasie kolacyi przygrywała muzyka zakładowa, a obywatele kryniccy urządzili na cześć J. Ekscelencyi korowód z pochodniami.

P. Namiestnikowi towarzyszyli w podróży pp. Adamowie Skrzyńscy, hr. Męciński, p. August Gorajski, p. Glanz, naczelnik dyrekcyi dóbr państwowych, p. Friedrich, starosta nowosądecki i komisarz Namiestnictwa p. Korzeniowski, sekretarz prezydyjalny p. Namiestnika.

SKALNY GOŁĄB

SZKIC FR. HERITESA.

Przekład z czeskiego JÓZEFY GRABOWSKIEJ.

Skończył śpiewać — rozmarzył, porwał tysiące serc, szczęśliwy Beppo! A jak szczęśliwą, jak wzruszoną wydaje się poważna matrona, wychylająca się z jednej z lóż parterowych — i cóż się tu dziwić, wszak jej dziełem jest jego powodzenie. Wszak to ona odkryła ten drogocenny kamień, ona go oszlifowała, uszlachetniła, ona kształciła go w najpierwszych europejskich szkołach; bez niej ten pyszny głos byłby pozostał na zawsze ukrytym w szarych korsykańskich skałach.

Znalazła go w Ajaccio, gdzie przebywała z małą swą Olunią, bo powiedziano troskliwej matce, że ostre, morskie powietrze okrasi rumieńcem blade liczka jej dzieciny.

Prostą jest historyja ich spotkania. Przed posążkiem Madonny śpiewał jednego wieczoru mały chłopczyna — śpiewał z czuciem, głosem dźwięcznym i pełnym i drugiego dnia wprowadzono go po marmurowych wschodach do wielkiego pałacu. Zdziwiony dzieciak szeroko otwierał oczy na wszystko, co go otaczało, ale grzecznie pocałował rękę dobrej pani, pozwolił pogłaskać się po opalonej buzi i śpiewał wszystkie piosenki, jakie tylko umiał. A kiedy potem przebrano go w piękną aksamitną kurtkę, czarne bujne kędziory przykryto modną czapeczką, a bose czerwone nóżki obuto w piękne błyszczące trzewiczki, z radości klaskał rączkami i łatwo, bez żalu rozstał się ze swemi.

Tego samego dnia jeszcze odpłynęli rodzice do domu, do ubogiej rybackiej wioszczyny, zostawiając Beppa w objęciach niespodziewanego szczęścia. Całą drogę mówili o tem jego szczęściu z odcieniem dobrodusznej zazdrości, całą drogę marzyli za niego — szczęśliwy! szczęśliwy Beppo! Tylko stary Mateo, tak zawsze spokojny, dziś z niezwykle niecierpliwym ruchem zanurzał wiosła w szemrzące fale; twarz jego, choć poorana zmarszczkami, zawsze jednak pogodna, dziś była zasępiona; uśmiech tak zawsze łagodny i miły, dziś zmienił się w jakieś bolesne, cierpkie skrzywienie. „Myślicie?“ zawołał, wskazując na stado skalnych gołębi, lecących cicho po nad ich głowami do brzegu. „Spróbójcie zamknąć jednego z nich w złotej klatce....“ umilkł, a muskularne jego ramię z taką siłą uderzyło wiosłem, że wystraszone fale, mrucząc głośno, rozbiegły się w nieładzie — po chwili mówił dobitnie głosem proroczym: „W końcu rozbije złotą klatkę i zrzuci pęta, któremi skuto jego ręce i spowito jego duszę i wróci, wróci do nas, w nasze nagie skały“. Spojrzeli nań zdziwieni, czegóż-bo chce ten stary? nikt tego nie wiedział, nikt nie mógł go zrozumieć, i mały Beppo pewnieby go nie rozumiał także. A mały Beppo? Zrana podobały mu się lśniące nowe buciki, do wieczora jednakże przestały już robić na nim wrażenie — ot wszystko na czem spoczęły jego oczy, wszystko, co go otaczało, było dlań nowością, wywoływało jego podziw i wdzięcznością przepełniało jego tkliwe serduszko. (C. d. n.)

We czwartek o godzinie 6 rano rozpoczął J. Ekscelencyja zwiedzać łazienki mineralne i borowinowe, wypytując się o najdrobniejsze szczegóły w urządzeniu i administracyi i na wszystko mając baczne oko. O godzinie 8 proboszcz ks. kanonik Gruszka odprawił wobec p. Namiestnika, reprezentantów władz i licznych gości kąpielowych cichą mszę św. w kaplicy zakładowej, poczem p. Namiestnik zwiedził park, bióra kasy powiatowej, inspekcyi politycznej, zajazd pod Zamkiem, zakład hydropatyczny, niewykończony jeszcze kościół rzymsko-katolicki, a wreszcie udał się do Słotwin, skąd wracając, kazał sobie okazać domy prywatne i wszędzie z wielką troskliwością wglądał w stosunki sanitarnych urządzeń. Od godziny 11 przyjmował J. Ekscelencyja przedstawienia władz rządowych i autonomicznych, tudzież udzielał prywatnych posłuchań.

Po południu goście kąpielowi urządzili na cześć J. Ekscelencyi obiad. W wielkiej sali balowej dworca zdrojowego zasiadło do stołu przeszło sto osób. P. Namiestnik zajął miejsce między ks. Adamową Lubomirską a hr. Stanisławową z Iwanowskich Tarnowską. Naprzeciw p. Namiestnika zajęli miejsce gospodarze bankietu: Józef hr. Męciński i Stanisław hr. Tarnowski z Chorzelowa, tudzież panie: hr. Potworowska i hr. Skórzewska. W czasie uczty przygrywała muzyka zdrojowa pod kierunkiem p. Wrońskiego. Pierwszy toast na cześć JE. Namiestnika wniósł hr. Męciński. Przechodząc w krótkości dzieje pojedynczych dzielnic Polski, podniósł zadanie, jakie w obecnej chwili, dzięki łasce naszego Monarchy, w udziale przypadło Galicyi. Społeczeństwo z radością wita i przyjmuje p. Namiestnika, widząc w nim niespożytą energiję i gorliwość, tudzież uznając jego zasługi, a we wdzięcznej pamięci mając zasługi jego ś. p. ojca. W końcu polecał mowca opiece p. Namiestnika nasze zdrojowisko, które jest jednem z tych małych kółek maszyny społecznej, której zadaniem jest wyrobić następnym pokoleniom lepszą przyszłość.

W odpowiedzi na ten toast przyjęty z zapałem, p. Namiestnik rzekł co następuje:

Tak licznego i poważnego, a zarazem tak uroczego zebrania, którem mnie szanowni państwo dziś w Krynicy witacie, nie mogę przypisać pomimo słów życzliwych, przed chwilą do mnie zwróconych, uznaniu moich zasług, których nie mam; tłómaczę je sobie jako chęć dodania mi otuchy, oraz użyczenia mi poparcia. A może jest ono także dowodem, że uczuliście potrzebę dodania mi ciepłego ducha ożywczego, który od rodaków pochodząc, w pracy znakomicie dopomaga. Pozwólcie mi w ten sposób wytłómaczyć sobie ten objaw dzisiejszy i raczcie, szanowne panie i panowie, przyjąć moje najserdeczniejsze podziękowanie. Hasłem mojem jest praca, nie dorywcza, lecz ciągła, nie bezmyślna, lecz systematyczna i nie zniechęcająca się, lecz wytrwała, przedewszystkiem oparta na dobrej wierze i na zacnych środkach. Pod tem hasłem pragnąłbym, wraz ze wszystkimi podwładnymi mi urzędnikami, stać się dla kraju przykładem, jak temu krajowi służyć można i trzeba, pozostając zawsze godnym tegoż kraju obywatelem. Pomimo licznych zajęć i szczególnie w tym roku licznych rozpoczętych prac, zjechałem pod tem hasłem tutaj, i to właśnie w chwili pełnego sezonu, by się naocznie przekonać o niedostatkach, brakach, ujemnych stronach zakładu krynickiego, a z drugiej strony o sposobach i środkach, jak tymże najsnadniej zapobiedz. Pragnąłem na podstawie własnego poznania rozstrzygać o rzeczach, o których rozstrzygać mogłem, lub przedstawić centralnemu rządowi sprawę z tym naciskiem, jaki tylko własne przekonanie nadać może. Właśnie dlatego, że stawiam pracę uczciwą na czele mego programu, mam sobie za obowiązek myśleć dla pracujących o sposobach uprzyjemnienia im chwil odpoczynku dobrze zasłużonych, lub wzmocnienia sił nadwątlonych. I w ten sposób także Krynica na myśl natknąć mi się musi, a raczcie mi wierzyć, że myśląc o niej, myślę także i o tych, którzy jej bardziej od nas, tu w kraju zamieszkałych, potrzebują, znachodząc tu polskie, swobodne powietrze. Aby więc zupełnie swobodnie oddychać mogli, trzeba jeszcze, by ono było i czyste i zdrowe pod względem fizycznym i moralnym. O pierwsze się starać jest moim obowiązkiem, jako prezesa domen państwowych. By powietrze polskie było czyste i zdrowe pod względem moralnym, na to potrzebuję poparcia i pomocy wszystkich kół obywateli krajowców; o to poparcie proszę i na nie zawsze liczę. Wszystkie te usiłowania jednak nie wystarczą, by zrobić z Krynicy miejsce powabne i ożywione, jeżeli Krynica sama nie potrafi sobie zasłużyć na względy i sympatye pań naszych. Kiedy zjechałem w te strony przed dniami kilkoma, uradowała mnie wiadomość, że mi łaskawi przyjaciele gotują w Krynicy przyjęcie; ale wyznaję otwarcie, była w tej radości i chmura, gdy usłyszałem, że panie w niem udziału brać nie będą. Uważałem to za dowód niełaskawego usposobienia dla Krynicy, a rad, że się te objawy nie ziściły, nie mogę mej wdzięczności i radości dać lepszego wyrazu, jak wznosząc ten kielich na pomyślność pań naszych polskich i polecając ich łaskawej opiece i sympatyi zakład zdrojowy krynicki!"

Po przemówieniu p. Namiestnika, które wywołało burzę oklasków, zabrał głos p. Witold Skarżyński z Poznańskiego, a zaznaczywszy uczucia Wielkopolan, wzniósł toast „Kochajmy się."

Po skończonej uczcie zarządzono dla upamiętnienia chwili wspólną zbiorową fotografię uczestników obiadu na werandach domu zdrojowego, poczem rozweseleni biesiadnicy udali się do sali balowej, gdzie na życzenie JE. Namiestnika tańczono aż do chwili odjazdu dostojnego Gościa.

O godz. 7 wieczór p. Namiestnik żegnany przez licznie zgromadzoną publiczność, opuścił nasz zakład odprowadzony do Muszyny przez przedstawicieli władz i wielu wybitniejszych osobistości z pośród gości kąpielowych.

Z teatru. (?) Pani Żelazowska musiała słyszeć od krytyki lwowskiej wiele pięknych rzeczy o roli swojej w Ohnet'owskiej *Hrabinie Sarze*, pochwał więc komunalnych powtarzać nie będziemy. Rola powyższa w repertuarze artystki należy prawdopodobnie do ról popisowych i przyznać trzeba, iż nie bacząc na szczupłe ramki krynickiej oceny, efektowny wytwór kapryśnej myśli Ohnet'a tak w cieniowaniu szczegółów, jako też w ujęciu całości przedstawiony nam został znakomicie. Towarzyszące artystce siły role swe spełniły sumiennie, tak że całość dramatu Ohnet'a wywarła wogóle wrażenie nader korzystne. Oprócz *Hrabiny Sary* mieliśmy w ubiegłym tygodniu *Rozbitków* Blizińskiego, zabawną farsę *Kobiety nerwowe*, przepysznego *Męża z grzeczności* oraz *Dom otwarty*, w którym p. Ruszkowski uraczył nas na skończenie doskonałem wykonaniem drobnej roli Wicherkowskiego.

Koncert. (?) — 5 Sierpnia t. j. w ubiegły poniedziałek w teatrze naszym przepełnionym publicznością odbył się koncert znanego kompozytora a zarazem dyrektora krynickiej orkiestry p. Wrońskiego. Benefisant zbierał zasłużone oklaski, p. Frenkel-Niwińska zmuszona niemal do kilkakrotnego bizowania, podtrzymała wywalczone pierwszym swoim koncertem wrażenie nad wyraz sympatycznej śpiewaczki, szczególniej zaś potężne wrażenie wywarł Żelazowski znakomitem wykonaniem roli Ojca Marka w drugim akcie Mickiewiczowskich *Konfederatów*.

Torfowiska dublańskie zamierza Wydział krajowy wydzierżawić, a chcąc dopomódz do rozwoju eksploatacyi torfu i wprowadzenia go w użycie jako taniego materyjału opałowego, doda dzierżawcy torfowisk bezpłatnie przez fundusz krajowy zakupione maszyny do wycinania i prasowania cegiełek torfowych.

Dla zachęcenia konsumentów istnieje projekt opalania torfem gmachu sejmowego i innych budynków krajowych, a przyszli dzierżawcy torfowisk dublańskich mają dostarczać tego opału po pewnych kontraktem zastrzeżonych cenach.

Wybryk natury. We wsi Pokrowsku, gubernii kazańskiej, powiła w tych dniach pewna wieśniaczka dwoje nieżywych bliźniąt, zrosłych ze sobą piersiami, mających jednę głowę. Głowa ta nie była wcale podobną do głowy ludzkiej, lecz miała całkiem kształt głowy świńskiej, a nawet widać było dwa kły wystające. Palce u nóg były zrośnięte.

DROBIAZGI HUMORYSTYCZNE.

W operze berlińskiej podczas przedstawienia „Aidy“.

Mąż. Zostaniesz duszko sama? — Chciałbym troszkę wyjść na korytarz i wypalić papierosa.

Żona. Dobrze, ale wracaj, jak się *entre-acte* skończy.

Wyszedł, wypalił jednego i drugiego papierosa i wracać nie myśli, widząc go przechadzającego się bileter zbliża się do niego i zaprasza uprzejmie: „Może pan zechce pójść do gabinetu, tam nawet można się przespać wygodnie!“ — „Ależ, moja żona została w sali“ — odpowiada. — „To nic nie szkodzi, u nas tylko panie słuchają cierpliwie, panowie najczęściej śpią w gabinecie, bo proszę pana, czyż to nielepiej, jak słuchać starych, brzydkich i niemających głosu śpiewaczek“.

Na wystawie.

Anielcia, przyglądając się Wenerze Milońskiej.

— Mamusiu, tej dziewczynce pewnie dlatego obcięli ręce, że ciągle trzymała paluszki w buzi

W ogrodzie zoologicznym.

Nauczycielka. — Maniusiu. widzisz, to jest słoń!

Maniusia. — A czy jego także bocian przyniósł?

Uspokojenie.

Turysta, spuszczając się windą do kopalni, zauważył, że lina jest mocno przetartą.

— Jak często zmieniacie linę? — pyta górnika, który mu towarzyszył.

— Co sześć tygodni, proszę pana; właśnie jutro mamy dać nową.

Przynajmniej.

— Pani! pozwól się zapytać, czy twoje serce i ręka są jeszcze wolne, a przynajmniej jedno z dwojga?

To co innego.

Chłopka. — Oj! panie poruczniku, żal mi mojego chłopaka, natrapi się też biedactwo, jak będzie żołnierzem.

Porucznik. — I ja jestem żołnierzem, i dość się muszę natrapić.

Chłopka. — O! to zupełnie co innego, pan porucznik nie uczył się niczego, a mój chłopak jest szewcem!

Wiadomości urzędowe c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy.

Opłaty zdrojowe wynoszą na cały sezon od osoby: Taksa kuracyjna I. kl. **3** złr., za muzykę **3** złr. — Taksa kuracyjna II. kl. **1** złr. **50** ct., za muzykę **1** złr. **50** ct. — Lekarze i ich żony, nauczycielki szkół ludowych, dzieci do lat 10, służba i ubodzy są od opłat zdrojowych uwolnieni.

Lekarze ordynujący. Rządowi: **Dr. L. Kopff** „pod Orłem“. — **Dr. H. Ebers** w Zakładzie hydropatycznym. — Prywatni: **Dr. Z. Ashkenazy** „pod Pagatem“. — **Dr. J. Blatteis** „pod Jeleniem“. — **Dr. A. Lorentski** „pod Litwinką“. — **Doc. Dr. A. Mars** w „Domu Szwajcarskim“. — **Dr. B. Skórczewski** w „Witoldówce“.

Apteka w domu „pod Krakusem“.

C. k. Zarząd zdrojowy w łazienkach głównych.

C. k. Poczta i Telegraf „pod Zamkiem“.

Biuro wywiadowcze „pod Potokiem“, udziela bezpłatnie wszelkich wyjaśnień.

Ceny kąpiel:	Od godz. 6 rano do 2 popołudn.		Od godz. 4 do godz. 6 wieczór		w maju czerwcu i wrześniu	
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct
I. W gmachu łaziennym głównym.						
Kąpiel mineralna wanienna metodą Schwartza ogrzewana, dla dorosłych Klasa I.	—	90	—	90	—	63
„ „ „ II.	—	70	—	50	—	49
Kąpiel dziecięca obok kąpieli dla dorosłych	—	35	—	30	—	25
Kąpiel mineralna nasiadowa	—	20	—	20	—	14
II. W chodniku krytym.						
Kąpiel gazowa z kwasu węglowego	—	50	—	50	—	—
III. W łazienkach borowinowych.						
Kąpiel żelazna borowinowa Klasa I.	1	60	1	60	1	12
„ „ „ „ II.	1	30	1	10	—	91
„ „ „ dla dzieci	—	80	—	70	—	56
„ „ „ na nogi	—	—	—	30	—	30
„ „ „ na ręce	—	—	—	20	—	20
Okład borowinowy	—	—	—	6	—	6
Kąpiel zwyczajna Klasa I.	—	50	—	50	—	35
„ „ „ II.	—	35	—	35	—	25
IV. Dodatki do kąpiel.						
Dwa litry odwaru igliwiowego	—	10	—	10	—	10
Za użycie prześcieradła kąpielowego	—	10	—	10	—	10
„ „ ręcznika	—	6	—	6	—	6

Uwaga. Ceny kąpiel w Maju, Czerwcu i Wrześniu są zniżone o **30%**

Cennik c. k. Zakładu hydropatycznego: ***I. Kąpiele:*** *A)* Bilet na kompletne procedury hydropatyczne przez cały dzień. tj rano, przed i popołudniu używać się mające, na dni 7, dziennie po **75** ct., kosztuje **5** złr. **25** ct. Ten sam bilet na 6 dni po **75** ct. dziennie **4** złr. **50** ct. *B)* Bilet na kompletne procedury t. j. na używanie procedur hydropatycznych przez pół dnia, a względnie rano i przed poł. na 7 dni po **65** ct. dziennie, kosztuje **4** złr. **55** ct. Ten sam bilet na 6 dni po **65** cent. dziennie, kosztuje **3** złr. **90** ct. *C)* Bilet na jednorazowe użycie procedury hydropatycznej w jednym dniu **50** ct. Właściciel takiego biletu na jednorazową dzienną procedurę ma prawo użycia raz na dzień którejkolwiek z wszystkich procedur hydropatycznych pojedynczo lub w połączeniu. *D)* Bilet na kąpiel rzeczną w zbiorniku, lub natryskową **20** ct. — ***Bielizna:*** za 1 prześcieradło **10** ct., za 1 ręcznik **6** ct., za 1 koc wełniany **20** ct.

Uwaga. Ceny procedur hydropatycznych są w czasie od 15 Maja do 14 Czerwca włącznie i od 1 Września do końca sezonu o 30% zniżone. O bilety na procedury i bieliznę zgłaszać się należy do kasy w Zakładzie hydropatycznym. Każdemu Gościowi, bez różnicy, przysługa za okazaniem biletu w godzinach kąpielowych tj. od 6 zrana do 2 popołudniu, tudzież od godziny 2 do 6 wieczór bezwarunkowo wolny wstęp do Zakładu hydropatycznego, a służba zakładowa obowiązaną jest każdego gościa, bez różnicy, obsłużyć w miarę żądania tegoż, w tym porządku, w którym się do zużytkowania procedur zgłosił.

Czytelnia gazet: w Domu Zdrojowym, abonament od osoby na cały sezon **1** złr.

Wypożyczalnia książek: w łazienkach mineralnych. Ma dzieła w języku polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. Opłata miesięczna od biorących 1 dzieło **1** złr., 2 dzieła **2** złr. — Kaucya **5** złr.

Ceny pomieszkań w domach rządowych od **50** ct. do **2** złr. dziennie za pokój. Najdogodniej wybrać mieszkanie za przybyciem do Krynicy, co wielka ilość mieszkań ułatwia.

Restauracye, kawiarnie i cukiernie: *a)* Zakładowe: w „Domu Zdrojowym“ i „pod Koroną“ (dla hydropatów). *b)* Prywatne: „pod Trzema Różami“, „pod Dębem“, „w Willi Ułana“, „pod 3-ma Koronami“ (izraelicka).

Powozy, fijakry i wózki góralskie: przy Dworcu kolei w Muszynie. Cena po **1** złr. **50** ct. do **3** złr.

Spostrzeżenia Stacyi Meteorologicznej c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy od dnia 4. do 10. sierpnia 1889.

Dnia	Stan barometru, Linije paryskie, o godz. 7 rano	o godz. 2 pop.	o godz. 9 w.	Ciepłota, Termometr Cels., godz. 7 rano	godz. 2 pop.	godz. 9 w.	Stan nieba, czyste 0 zachm. 10, godz. 7 rano	godz. 2 pop.	godz. 9 w.	Kierunek i moc wiatru, Cisza 0 najsiln. 10, godz. 7 rano	godz. 2 pop.	godz. 9 w.	Postać i kierunek chmur, godz. 7 rano	godz. 2 pop.	godz. 9 w.	Ozon, z nocy, godz. 7 rano	z dnia, godz. 9 w.	Opad, mierzono o godz. 7 rano	Uwaga, deszcz grzmot błyskawice
4	318.1	318.2	318.2	15.1	18.8	16.2	10	2	2	0	2	0	m	c	c	8	7	0.41	S
5	317.5	316.6	316.2	16.2	20.1	17.4	0	8	8	1	2	0	—	d	d	7	7	—	SN
6	316.3	316.6	316.6	17.5	20.1	17.5	8	8	0	0	1	0	ck	k	—	7	6	—	N
7	316.7	316.9	316.9	17.5	20.1	16.2	10	5	5	0	2	1	d	k	k	8	7	—	NS od godz. 10 rano deszcz do godziny 11 rano
8	317.2	317.2	317.3	17.5	18.8	17.5	5	5	8	1	2	0	k	k	d	7	6	1.15	SN
9	317.2	317.4	317.2	16.2	20.0	17.5	8	5	10	1	2	1	k	ck	d	7	7	—	SSW
10	316.8	317.0	316.6	17.5	18.8	17.4	8	5	8	1	0	0	c	k	d	7	6	—	S

XI. Lista Gości zdrojowych w KRYNICY, przybyłych od dnia 6. do 12. sierpnia 1889.

L. p.	Imię, Nazwisko i godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
1799	Zwanziger Rifka, wyrobnica	z Kańczugi	u Nadla	1
1800	Engellender Lea, „	z Frysztaka	u „	1
1801	Aschkenasy Sara, „ z towarzyszką	z Drohobycza	u „	2
1802	Hönig Rachela, „	z Tymbarku	u „	1
1803	Weiwel Pesche, „	z Rosyi	u „	1
1804	Mandelbaum Maryjem, wyrobnica	z Lublina	u „	1
1805	Fisch Małke, wyrobnica z towarzyszką	z Żółkwi	pod 3 koronami	2
1806	Schuldberg Jente, żona kupca z towarzyszką	z Król. Polskiego	„ „ „	2
1807	Beuger Leonora, żona kupca	z Podgórza	„ Koleją	1
1808	Kuśmirak Golde, żona kupca z córką	z Król. Polskiego	„ „	2
1809	Glücksmann Izrael Wolf, kupiec z synem	z „ „	„ 3 Koronami	2
1810	Lehnstuhl Kubi, kupiec z familiją	z Warszawy	„ „ „	4
1811	Zielińska Antonina, żona vicedyrektora Banku handl. z matką i synem	z „	„ Zamkiem	3
1812	Olszanicki Ignacy, c. k. komisarz straży skarb.	z Brzozowa	„ Ptaszkiem	1
1813	Fiensant Maryja, kupcowa z towarzyszką i synem	z Warszawy	w Alfredówce	3
1814	Horowitz Zofija, kupcowa z familiją	z Nowego Sącza	w „	4
1815	Kreindla Roza, kupcowa	ze Lwowa	w „	1
1816	Trzmielowa Ewelina, żona c. k. radcy sądu kraj. z córką	z Krakowa	w „	2
1817	Juwiler Fani, żona kupca z familiją	z Antwerpii	pod Opatrznością	3
1818	Beres Emilija, spediteur	z Podwołoczysk	„ Zamkiem	1
1819	Birenzweig Bernard, adwokat z dziećmi	z Król. Polskiego	w Willi Bronisławy	3
1820	Ks. Oleksy Józef, proboszcz	z Górki kościelnickiej	pod Pagatem	1
1821	Kawalerska Aniela, wdowa po doktorze z córką	z Krakowa	„ „	2
1822	Chamiec Ant., ck. szamb., poseł do sejmu i rady państ. z fam. i służbą	z Wiednia	„ Węgierską koroną	7
1823	Pachinger Karol, naczelnik poczty z familiją	ze Lwowa	„ „ „	4
1824	Kraszewska Antonina, właśc. dóbr z synem	z Rosyi	„ Złotą bramą	2
1825	Krause Aleksander, akademik z towarzyszem	z Krakowa	w Hotelu warszaw.	2
1826	Chamiec Antoni, właść dóbr z familiją	z Kijowa	pod Węgierską koroną	3
1827	Schiff Cyla, kupcowa	z Tarnowa	„ Łososiem	1
1828	Schwart Jakób Józef, rabin z żoną i służącym	z Ostrowa (Kr. Pol.)	u Brauna	3
1829	Paderewska Laura, obywatelka	z Krakowa	pod Kościuszką	1
1830	Lewicki Włodzimierz, kand. adw.	ze Lwowa	w Hotelu warszaw.	1
1831	Szabelski Władysław, urzęd. Tow. ubezp. z żoną	z Krakowa	w „ „	2
1832	Stojowski Zdzisław, właśc. dóbr z żoną i służącą	z Stanisławowa	w Willi Flora	3
1833	Almasy Wincenty, c. k. szambelan	z Pesztu	w Hotelu warszaw.	1
1834	Oborski Wacław, obywatel	z Husowa	w „ „	1
1835	Hesss Kornelija, wdowa po urzędn. z córką i służącą	z Krakowa	u Maksowej	3
1836	Juczyk Genowefa, obyw. z córką	z Wilna	w Willi ułana	2
1837	Kordys Katarzyna, obyw. z dziećmi i służącą	ze Lwowa	w „ „	4
1838	Lissowski Aleksander, obyw. z żoną	z Litwy	na Wawelu	2
1839	Rościszewski Stanisław, były regent z żoną	z Król. Polskiego	pod Koroną Nr. 5	2
1840	Barcikowski, kupiec z żoną i córką	z Poznania	w Alfredówce	3
1841	Postruski Włodzimierz, właściciel dóbr	z Wojniłowa	w Zakładzie dyjetetycz.	1
1842	Dr. Pilat Tadeusz, profesor uniwersytetu	ze Lwowa	w „ „	1
1843	Kłosowski Aleksander, kasyjer miejski z żoną i córką	z Krakowa	u Malarza	3
1844	Zubrzycka Malwina, żona c. k. nadradcy skarb. z famil. i kucharką	ze Lwowa	w Szkole	4
1845	Hausbrandt Edward, urzędnik kolejowy	z Warszawy	pod Lipą	1
1846	Ks. Fox Franciszek, katecheta gimnaz.	z Nowego Sącza	„ Gwiazdą	1
1847	Łacki Hipolit, obywatel z żoną i synem	z Król. Polskiego	„ „	3
1848	Lubicz Zdzisław, prywatny z żoną i synem	z Bukaresztu	„ „	3
1849	Kossowska Emilija, żona doktora	z Król. Polskiego	„ „	1
1850	Gailer Feige, wyrobnica	z Nowego miasta	u Luksa	1
1851	Perlman Chaje, wyrobnica	z Dzikowa	u „	1
1852	Borkowski Kazimierz, dzierżawca dóbr	z Iwaszkowic	pod Rybą	1
1853	Grossbard Ewa, kupcowa z familiją	z Warszawy	„ Wandą	3
1854	Seidel Honorata, żona prowizora z siostrzenicą	z Rosyi	„ Cisem	2
1855	Bieliński Józef, właśc. dóbr z żoną i siostrą	z Sierczy	„ „	3
1856	Wojciechowska Michalina, żona właśc. dóbr z siostrami	z Król. Polskiego	„ Białą różą	3
1857	Gorayska Helena, właścicielka dóbr z córką i służącą	z Umieszcza	„ „ „	3
1858	Zajączkowska Otylija, żona c. k. kontrol. pod. z towarzyszką	z Rzeszowa	„ Wisłą	2
1859	Łukasiewicz Ignacowa, właścicielka dóbr. z pokojową	z „	„ „	2
1860	Szostakowska Oktawija, wdowa po doktorze med. z córką	z Rosyi	w Zakładzie dyjetycz.	2
1861	Dr. Kopff Józef, adwokat kraj. z żoną	z Krakowa	w „ „	2
1862	Załęski Julijan, emeryt z córką	z Warszawy	w „ „	2
1863	Mankielewicz Michał, kupiec	z „	pod Akacyą	1
1864	Tur Katarzyna, żona pułkownika	z Rosyi	„ „	1
1865	Szulc Zofija, właścicielka dóbr	z Król. Polskiego	„ Kościuszką	1

L. p.	Imię, Nazwisko i godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
1866	Taubenfeld Eugenia żona kandydata adw.	z Sanoka	pod Opatrznością	1
1867	Adolf Henryka, córka rządcy dóbr z familiją i służącą	z Drohobycza	„ „	5
1868	Milski Julijan, c. k. oficyjał poczt. z żoną i córką	ze Lwowa	u Rogozińskiej	3
1869	Walewska Franciszka, właścicielka dóbr z córką i towarzyszką	z Rosyi	pod Wisłą	3
1870	Singer Eugenia, żona urzędnika kolej. z towarzyszką	z Bukowiny	„ Zegarem	2
1871	Baraniecka Teodora żona urzęd. z mężem i służącą	z Warszawy	„ Szczerbcem	3
1872	Sigal Rifka kelnerka z familią	ze Lwowa	u Luftglasa	3
1873	Tchórznicki Konstanty Dyrek. filii Banku hipot. z żoną i służącą	z Krakowa	pod W. Koroną	3
1874	Kisielińska Róża żona inspektora	z Tarnopola	„ Pagatem	1
1875	Langrok Bernard doktor praw z bratem	z Krakowa	„ „	2
1876	Heurteux Karol doktor praw	z „	„ Białą różą	1
1877	Jeziorańska Marya obywatelka	z Król. Polskiego	„ „ „	1
1878	Jakubowicz Aniela prywatna	z Czerniowiec	„ Góralem	1
1879	Sądecka Emilia, żona notaryusza, z dzieckiem i służącą	z Żywca	w Hotelu warszawskim	3
1880	Włoszyński Ferdynand urzędnik magistratu	ze Lwowa	w Willi Flora	1
1881	Hr. Romer Antoni, właściciel dóbr z żoną	z Rosyi	w „ „	2
1882	Orłowski Oktaw „ „	z Połowca (Galicyja)	w Hotelu warszawskim	1
1883	Mazaraki Olimpia, właścicielka dóbr	z Król. Polskiego	w Willi Flora	1
1884	Dr. Leo Artur, adwokat	z Krakowa	w Hotelu warszaw.	1
1885	Sądecki Bronisław, notaryusz	z Żywca	w „ „	1
1886	Blumenfeld Henryk, lekarz kolejowy	z Belgradu (Serbia)	w „ „	1
1887	Zabłocka Kazimiera, obywatelka, ze służącą	z WKs. Poznańskiego	w Zakładzie dyjetetycz.	2
1888	Kolbińska Franciszka, żona ekspedytora stacyi, z siostrą	z Warszawy	pod Wisłą	2
1889	Ilgner Joanna, żona przedsiębiorcy	ze Lwowa	„ „	1
1890	Kolbauer Chaim, kupiec, z kucharką	z Żmigrodu	„ Koleją państw.	2
1891	Kremer Bronisława, przy familii	z Krakowa	„ „ „	1
1892	Weiss Fani, żona kupca, z towarzyszką	z Tarnowa	„ 3 koronami	2
1893	Eisenberg Frimcie, żona kupca, z towarzyszką	z Tarnopola	„ Koleją	2
1894	Sperling Roza, żona kupca, z synem	z Rzeszowa	„ 3 koronami	2
1895	Siegreich Schifre, żona wyrobnika	z Król. Polskiego	„ Tygrysem	1
1896	Maliniak Rachela, żona rękodzielnika, z córką	z Warszawy	„ 3 koronami	2
1897	Ungar Salamon, kupiec	z Krakowa	„ Koleją	1
1898	Erle Ignacy, c. k. kapitan	ze Lwowa	w Domu zdroj.	1
1899	Goldlust Anna, żona kupca	z Król. Polskiego	w Romanówce	1
1900	Feintuch Leon, kupiec	z Krakowa	„ „	1
1901	Weinlich Karol, agent	z Wiednia	w Willi Bronisławy	1
1902	Karczewska Wanda, właścicielka dóbr	z Król. Polskiego	w Alfredówce	1
1903	Orłowski Jan, dyrektor rach. c. k. Namiestn. z żoną i służącą	ze Lwowa	pod Białą różą	3
1904	Częstochowska Fany, krawcowa	z Częstochowy	„ Węgrem	1
1905	Dziubińska Filomena, kupcowa	z Krasnego	„ „	1
1906	Lieblich Golde, przy rodzicach, z towarzyszką	z Krakowa	„ Kanarkiem	2
1907	Borgoni Stanisława, wdowa po urzędniku sąd. z towarzyszką	z Warszawy	„ Koroną	2
1908	Mieczkowski Piotr, właściciel dóbr, z towarzyszem	z Podola	„ 3 różami	2
1909	Pfiffer Jadwiga, żona majora	z Ołomuńca	„ „ „	1
1910	Towski Jan, obywatel	z Król. Polskiego	„ „ „	1
1911	Komierowski Konstanty, właściciel dóbr	z Warszawy	„ Koroną	1

Razem rodzin 113, osób 216

Suma poprzedniej listy rodzin 1940, osób 3346

Ogólna ilość od 15. maja do 12. sierpnia 1889 r. rodzin 2053, osób 3562.

VIII. Lista Gości w ŻEGIESTOWIE, przybyłych od dnia 4. do 11. sierpnia 1889.

L. p.	Imię, Nazwisko i godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
280	Herzbaum Balbina, kupcowa	z Tarnowa	Alojzówka Nr. 19	1
281	Weis Sabina, kupcowa	z „	„ „ 19	1
282	Forsgang Rachel, kupcowa	z Mielca	Stare łazienki „ 5	1
283	Friedrich Emilija, prywatna	ze Lwowa	Żegotka „ 28	1
284	Jaszek Michalina, wdowa po urzędniku	„ „	„ „ 28	1
285	Makarewicz Tytus, naczelnik stacyi Gorlice z matką i bratową	z Gorlic	„ „ 8	3
286	Grocholski Roman, właśc. dóbr z żoną	z Rożyska	Dom zdrojowy „ 4	2
287	Konaniec Dymitr, kapitan z żoną	z Sanoka	Wodospad „ 15	2
288	Gorczyńska Henryka, właśc. dóbr	z Brzeźnicy	Karolówka „ 17	1
289	Malewicz Adela, nauczycielka	ze Lwowa	Alojzówka „ 5	1
290	Armółowicz Stanisław, przemysłowiec	z Krakowa	Żegotka „ 29	1
291	Tertelbaum Meier, kupiec	z Kołaczyc	Potok „ 4	1
292	Notowicz Szymon, złotnik	z Bochni	„ „ 2	1

L. p.	Imię, Nazwisko i godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
293	Willheim Ludwika, kupcowa, 2 dzieci i sługa	z Krakowa	Dom zdrojowy „ 13	4
294	Bresiewicz Tadeusz, dr. praw, kandyd. adwok.	z „	Alojzówka „ 33	1
295	Kuszpeciński Teodor, c. k. radca sądu kraj. wyż. z żoną i córką .	z „	„ „ 3	3
296	Mierzwińska Antonina	z „	Karolówka „ 3	2
297	Gliński A., proboszcz	z Mikłaszowa	Alojzówka „ 5	1
298	Dr. Czajkowski Robert, adwok. kraj.	ze Lwowa	Wodospad „ 13	1
299	Jaworski Apolinary, nauczyciel	z Rohatyna	Alojzówka „ 17	1
300	V. Olchwary Wojciech, skrzypek artysta	z Węgier	Hotel „ 3	1
301	Kiss Ludwik, skrzypek artysta	z „	Hotel „ 3	1
302	Dr. Czyński Czesław	z Krakowa	Żegotka „ 29	1
303	Flecker Julijusz, kupiec	ze Lwowa	Hotel „ 7	1
304	Ehrlich Herman, nauczyciel	z Nowego Sącza	Potok „ 1	1
305	Łuszpiński Włodzimierz, notaryjusz	z Komarna	Żegotka „ 22	1
306	Gołaszewski Władysław, właśc. dóbr	z Targowiska	Alojzówka „ 32	1
307	Dr. Mansfeld M. z żoną	z Wiednia	Żegotka „ 10	2
308	Szczuciński Władysław, pułkownik	z Krakowa	Żegotka „ 19	3
309	Tannenbaum Cilli z siostrą i 6 dzieci	z Łańcuta	Potok „ 2	8
310	Salpeter Salamon, kupiec	z Mielca	Hajzlówka „ 1	1
311	Schlein Kalje, kupiec	z Borysławia	Potok „ 5	1
312	Łoziński Stanisław, inżynier z żoną	z Nowego Sącza	Dom zdrojowy	2
313	Traczewski Gustaw	z Krakowa	„ „	1
314	Ks. Bratkowski	ze Lwowa	„ „	1
315	Ks. Lubomirski Adam, wł. dóbr. z żoną	z Mierzeńca	„ „	2
316	Mazaraki M., właśc. dóbr z żoną i dziećmi	z Wołynia	„ „	4
317	Mazarakowa Augustowa, właśc. dóbr z dziećmi	z Krakowa	„ „	3
318	Hr. Drohojewska, właśc. dóbr		„ „	1
319	Boniecka, właśc. dóbr z córką	z Król. Polskiego	„ „	2
320	Hr. Skórzewski, właśc. dóbr	z Poznania	„ „	1
321	Hr. Ostrowski Witold, właśc. dóbr	z Krakowa	„ „	1
322	Strzelecki B.	z „	„ „	1
323	Orłowski Jan, właśc. dóbr	z Król. Polskiego	„ „	1
324	Hr. Stadnicki T., właśc. dóbr	z Tarnowa	„ „	1
325	Hr. Woroniecki, właśc. dóbr	z Król. Polskiego	„ „	1
326	Hr. Sułkowski, właśc. dóbr	z Poznania	„ „	1
327	Komierowski Konstanty, wł. dóbr	z Król. Polskiego	„ „	1
328	Skarzyński, wł. dóbr	z Poznania	„ „	1
329	Czubski Jan	ze Lwowa	„ „	1
330	Dr. Mankowski Wiktor z żoną	z Rohatyna	„ „	2
331	Dr. Żarnowski Jan	z Serajewa	„ „	1
332	Gołąb W.	z D. Tuzla	„ „	1
333	Niedźwiecka W. z córką	ze Złoczowa	„ „	2
334	Sadowska Malwina	z Krakowa	„ „	1
335	Kleczkowski A.	z „	„ „	1
336	Dziubińska F.	z Krosna	„ „	1
337	Krawczyński Władysław, sędzia	z Krynicy	„ „	1
338	Dr. Hawliczek Bogusław	z Krakowa	„ „	1
339	Ramult K.	z Jasła	Karolówka Nr. 1	1

Razem rodzin 60, osób 90

Suma poprzedniej listy rodzin 317, osób 558

Ogólna ilość od 15. maja do 11. sierpnia 1889 rodzin 377, osób 648.

Treść numeru. Kalendarz. — Rzut oka na geograficzne rozpołożenie zdrojów i zakładów leczniczych w Polsce, skreślił dr. B. Skórczewski (ciąg dalszy). Skalny gołąb, szkic Fr. Heritesa, przekład z czeskiego Józefy Grabowskiej. (Odcinek). — Drobne wiadomości. — Drobnostki humorystyczne. — Wiadomości urzędowe c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy. — Spostrzeżenia stacyi meteorologicznej c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy od dnia 4. sierpnia do 10. sierpnia 1889. — XI. Lista Gości zdrojowych w Krynicy, przybyłych od dnia 6. sierpnia do 12. sierpnia 1889 r. — VIII. Lista Gości w Żegiestowie, przybyłych od dnia 4. sierpnia do 11. sierpnia 1889 r. — Ogłoszenia.

WODY MINERALNE KRYNICKIE

okazały się na podstawie długoletnich doświadczeń nader skutecznemi:

1. W niedokrewności u dzieci dotkniętych krzywicą kośćca (Rhachitis), tudzież zołzami (Scrophulosis).
2. W przewlekłych nieżytach przewodu pokarmowego, połączonych z uporczywą biegunką, tak często trudnych do usunięcia, zwłaszcza u dzieci wątłych.
3. **W neurasthenii, — osłabieniu nerwowem, — połączenia wapna, obok soli żelazawych, wpływają znakomicie na ogólny stan chorego, jak to stwierdziło wielu nowszych neuropatologów.**
4. W pomazaniach nocnych, nasieniotoku i t. p., jeżeli zboczeniom tym towarzyszy niedokrewność i rozdrażnienie nerwowe.
5. Przeciw Blednicy (Chlorosis) i Białaczce (Leukaemia) powszechnie znaną jest znakomita działalność wody krynickiej ze zdroju „Głównego“.
6. W nieżytach przewlekłych pęcherza i miedniczek nerkowych, w przewlekłem zapaleniu nerek, wody krynickie okazały się nader skutecznemi.
7. **Woda ze zdroju słotwińskiego** (szczawa magnowo-żelazista, lekko rozwalniająca) **znakomicie działa jako środek dyjetetyczny** (podawana zamiast zwykłego napoju, z małym dodatkiem wina lub sama) **we wszystkich stanach niedokrewności i osłabienia, szczególniej w następstwie cierpień narządu płciowego u kobiet.** 6 10

Zamówienia na rozsełkę wód mineralnych krynickich przyjmuje C. K. ZARZĄD ZDROJOWY W KRYNICY.

KEFIR

zalecany przez pp. Lekarzy dla osób niedokrewnych, nerwowych i potrzebujących szybkiego odżywiania, zamawiać można **przy źródle głównem w żętyczarni**, na następujących warunkach: 4 4

Zamawia się najmniej tygodniowo. — Odbierając przy źródle, płaci się 2 złr. **10** cent., z odstawą do domu 2 złr. **24** cent. za 7 flaszek. Zamówienia przyjmuje się od godziny 11 rano do 1 w południe, lub 5 do 6 wiecz. — Kto zamawia odrazu 10 flaszek, otrzymuje jedenastą bezpłatnie. — Kefir odbierać można w godzinach rannych od 6 do 8 i popołudniu od 3 do 5. — Kaucya na flaszkę **50** cent.

FABRYKA CHEMICZNO-KOSMETYCZNA
EDWARDA KIERNIKA

w Krakowie, Rynek Nr. 20,

ma zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, iż uwzględniając rozliczne potrzeby i wymagania stałych swych Odbiorców, zaopatrzoną została na sezon letni **we wszelkie artykuły chemiczno-kosmetyczne i wytworne parfumeryje** wyrobu krajowego, nieustępującemi w niczem francuskim i angielskim, — jak niemniej **we wszelkie przybory toaletowe, kasetki wypełniane perfumami, podstawki na flakony, Etui podróżne** itd.

Ceny nader umiarkowane. 5 6

Józef Biliński.

PIWO SŁODOWE

wyrobu Konstantego Wiszniewskiego

aptekarza w Krakowie, polecone przez Towarzystwo Lekarskie krakowskie na wniosek Komisyi przemysłowej tegoż Towarzystwa, pismem z d. 24. kwietnia 1889 L. 338.

Piwo słodowe użyć można w katarach gardła, płuc, żołądka i kiszek.

Sposób użycia: Dorosłe osoby używać mogą przed południem, przed wieczorem, oraz idąc na spoczynek.

Nabyć można w Krynicy w aptece p. H. Nitribita, w Szczawnicy w aptece p. K. Jezierskiego. — **Cena flaszki 36 ct.** 6 10

Majątek ziemski ZBLUDOWICE

w Królestwie Polskiem, w powiecie Stopnickim,

graniczący bezpośrednio z zakładem kąpielowym **Busko**

do sprzedania.

Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu, lub u Zygmunta Sokołowskiego, c. k. zarządcy zakładu zdrojowego w Krynicy. 2 5

A. SZUBERT FOTOGRAF W KRAKOWIE

ulica Krupnicza Nr. 7,

w Szczawnicy w Dworcu Gościnnym.

Fotografuje **Portrety** z ulepszeniami momentalnemi, zdejmuje **Grupy** do 100 osób w **Krakowie**, w **Szczawnicy** do 30 osób w salonie.

Są do nabycia najnowsze widoki Tatr, Pienin i Szczawnicy.

Fotografije naturalnej wielkości oryginałów **„Lituanii“ Grotgera**, jak również obrazu: **„Kościuszko pod Racławicami“**, w niewykonywanym dotychczas formacie wielkości 1 metr 20 centymetrów. 10 14

Polecając się Szanownej Publiczności, upraszam o łaskawe względy.

Farby, Pokosty i Lakiery

do wszelkich użytków, tanie i dobre

u

ALOJZEGO HÜBNERA

we Lwowie 12 16

ulica Karola Ludwika Nr. 13.

Odpowiedzialny redaktor Andrzej Szyjewski. W drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego